

Młodzież Gdańskiej Stoczni Remontowej REALIZUJE swe zobowiązania

W walce o przyspieszenie realizacji IV kwartału ostatniego roku Planu 6-letniego, młodzież Gdańskiej Stoczni Remontowej w odpowiedzi na apel CRZZ podjęła szereg zobowiązań produkcyjnych, mających na celu skrócenie czasu średnich i kapitalnych remontów wielu statków, stojących w basenach stoczni. Część zobowiązań została już wykonana, część jest jeszcze w realizacji — pisze nasz korespondent **TADEUSZ DASZCZYŃSKI** z Gdańskiej Stoczni Remontowej.

Brygada tow. Bernarda Wiśniewskiego z wydziału ślusarni okrętowej skróciła czas wykonania robót ślusarskich na s/s „Jedność” o dwa dni oraz realizuje w przyspieszonym tempie prace na m/s „Warmia”, które zakończy o trzy dni wcześniej.

Brygada tow. Kurylka ze ślusarni okrętowej skróciła wykonanie swoich zadań na m/s „Warmia” o trzy dni i na kutrze „Gdy 197” o dwa dni. Brygada tow. Kopacza z kadłubowni zrealizowała swoje zobowiązania na pogłębiarce „Małż” i m/s „Warmia”, przyspieszając terminy prac kadłubowych na tych jednostkach o dwa dni. Poza tym brygada tow. Kopacza regularnie skraca czas pracy o jeden do dwóch dni przy przygotowywaniu poszczególnych sekcji nowego doku.

Nie pozostały również w tyle brygady młodzieżowe z rurowni. Brygada tow. Izdebskiego zobowiązała się oddać 5 dni przed terminem wszystkie rurociągi na s/s „Lublin”, a brygada tow. Rzeszotalskiego postanowiła wykonać na tej jednostce skraplacz, 6 dni przed planowanym terminem.

Brygada zaś tow. Richter, z wydziału naprawy maszyn parowych pracująca na m/s „Lublin” odda cztery dni przed terminem windy pokładowe na s/s „Lublin”.

Brygada młodzieżowa im. gen. Waltera, pracująca pod kierownictwem tow. Rosowskiego, zobowiązała się skrócić o 14 dni termin wyprowadzenia linii wałów na s/s „Lublin”.

Wyodróżnia się również brygada tow. Gałkowskiego z wydziału stolarsko-ciesielskiego, która zamontowała dwa dni przed terminem głoździe między ładowniami na s/s „Lublin”, a brygada tow. Elwarta z wydziału elektrycznego przyspieszyła założenie instalacji na s/s „Jedność” o 25 godzin.



Prasa angielska o konferencji genewskiej

LONDYN PAP. Londyński korespondent TASS donosi:

Większość dzienników angielskich kontynuując kampanię propagandową rozpoczęła jeszcze przed otwarciem genewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw stara się stworzyć wokół tej konferencji atmosferę pesymizmu i niewiarę w możliwość rozwiązania ważnych międzynarodowych problemów. Dzienniki te informując o pierwszych dniach pracy konferencji zaopatrzyły wiadomości w tytuły, w których mowa jest wyłącznie o „impasie” i „rozbieżnościach”. Prasa usiłuje odwrócić uwagę czytelników od bezspornego faktu, że trudności stojące przed uczestnikami konferencji mogą być pokonane, jeśli każda ze stron przejawia dobrą wolę.

Jest rzeczą charakterystyczną, że liczne dzienniki angielskie starannie pomijają zagadnienie bezpieczeństwa europejskiego, które zgodnie z dyrektywami konferencji szefów rządów — zajmuje pierwsze miejsce w porządku dziennym. Komentatorzy próbują odsunąć ten główny problem na dalszy plan i koncentrują całą uwagę na sprawie Niemiec, która jest, jak wiadomo, sprawą podporządkowaną problemowi zapew-

nienia bezpieczeństwa wszy- skim krajom Europy.

Równocześnie większość dzienników reklamuje propozycje zachodnie dotyczące kwestii niemieckiej. Jednakże szereg wpływowych organów prasy szeroko przyznaje, iż propozycje te są nie realne.

„Observer” wyraża zdziwienie, że ministrowie spraw zagranicznych mocarstw z zachodnich uczynili z siebie przedmiot krytyki proponując dokument, który „żąda od Rosji rzeczy niemożliwej, a mianowicie, aby warunkiem wstępnym włączenia w życie całego planu było przystąpienie Niemiec do NATO”. Zdaniem „Observera”, zachód umożliwia Molotowowi stwierdzenie iż „mocarstwa zachodnie pragną zjednoczenia Niemiec jedynie po to, aby je uzbroić”.

Czasopismo „News of World” opublikowało artykuł redakcyjny, w którym protestuje przeciwko światłowemu pesymizmowi oświetlaniu konferencji genewskiej. My — pisze „News of World” — w dalszym ciągu żywym nadzieję na się porozumienie. Prości ludzie na całym świecie — stwierdza w zakończeniu „News of World” — żądają aby rozbieżności zostały uregulowane w duchu porozumienia.

GŁOS WYBRZEŻA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nr 260 (2804) GDAŃSK, WTOREK 1 LISTOPADA 1955 R. CENA 20 GR

ROZWÓJ KONTAKTÓW między Wschodem a Zachodem

omawiali wczoraj w Genewie ministrowie czterech mocarstw

GENEWA PAP. Dnia 31 października o godz. 15 rozpoczęło się czwarte posiedzenie konferencji ministrów spraw zagranicznych Francji, Anglii, Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych.

Posiedzeniu przewodniczył z kolei J. Dulles. Zgodnie z decyzją powziętą na poprzednim posiedzeniu, ministrowie przystąpili do omawiania trzeciego punktu porządku dziennego — rozwój kontaktów między Wschodem a Zachodem, by utworzyć grupę ekspertów w tej sprawie.

Następnie — jak zostało ustalone — ministrowie wznowią rozpatrywanie pierwszego punktu porządku dziennego — sprawa bezpieczeństwa europejskiego i Niemiec.

Na temat rozwoju kontaktów między Wschodem a Zachodem pierwszy zabral głos A. Pinay.

UTWORZENIE KOMISJI EKSPERTÓW

GENEWA PAP. Podczas poniedziałkowego posiedzenia ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw w Genewie, na którym rozpatrywano problem zacieśnienia kontaktów między Wschodem a Zachodem, powołana została komisja ekspertów. Komisja ta zajmie się szczegółowym opracowaniem propozycji w ramach trzeciego punktu porządku dziennego konferencji genewskiej.

W skład tej komisji weszli: S. Winogradow (ZSRR), W. Jackson (Stany Zjednoczone), H. Hohler (W. Brytania) i J. Baillou (Francja).

W dniu 29 października na 3 posiedzeniu konferencji ministrów spraw zagranicznych, na którym omawiano pierwszy punkt porządku dziennego, zabrał głos min. Molotow.

Nawiązując do przemówienia Macmillana minister Molotow zapytał, dlaczego — jeśli NATO jest paktem obronnym — Związek Radziecki nie może być doń przyjęty, skoro zarówno celem ZSRR, jak i państw należących do NATO jest obro- na pokoju i zapewnienie bezpieczeństwa narodów? Gdyby cele nasze były różne — powiedział minister Molotow — to po co mielibyśmy się tu zbierać, po co omawialibyśmy sprawy bezpieczeństwa, Niemiec, rozbrojenia i rozwoju kontaktów między Wschodem a Zachodem? Minister Dulles oświadczył wczoraj, że ugrupowania militarne, jakimi są NATO i Unia Zachodnio-Europejska, są organizacjami bezpieczeństwa zbiorowego.

Następnie minister Molotow omówił propozycje mocarstw zachodnich i podkreślił, że stanowią one krok naprzód w porównaniu z pozycjami wysuniętymi w ubiegłym roku w Berlinie. W propozycjach tych występuje już sprawa bezpieczeństwa zbiorowego, która w propozycjach berlińskich pozostawała w cieniu. Trzeba więc podkreślić z zadowoleniem, że nastąpiło zbliżenie między stanowiskiem mocarstw zachodnich a stanowiskiem ZSRR. Jednakże — dodał minister Molotow — jeśli zbadamy bliżej te propozycje, to okaże się, że sprawa bezpieczeństwa europejskiego jest potraktowana w sposób formalny i że nie przywiązuje się do niej należytej wagi. Delegacja radziecka uważa, że propozycje trzech mocarstw zachodnich mają pewne pozytywne strony, ale musi także podkreślić wady tych propozycji. Główną wadą planu mocarstw zachodnich jest — zdaniem delegacji radzieckiej — to, że celem jego jest włączenie Niemiec — i to zjednoczonych i zremilitaryzowanych Niemiec — do NATO. Memorandum za-

Proletariusze
wszystkich krajów
łączcie się!

Wojska radzieckie opuszczają Porkkala-Udd



Zgodnie z porozumieniem zawartym między ZSRR a Finlandią w sprawie rezygnacji Związku Radzieckiego z praw do wykorzystania terytorium Porkkala-Udd jako bazy Marynarki Wojennej rozpoczął się odmarsz wojsk radzieckich z tego terytorium. Liczni obywateli fińscy, którzy zbrali się na stacji kolejowej Pasila, serdecznie żegnali pierwszy transport odjeżdżających wojsk radzieckich.

Na zdjęciu: ludność tępna odjeżdżających żołnierzy.

Fot — CAF

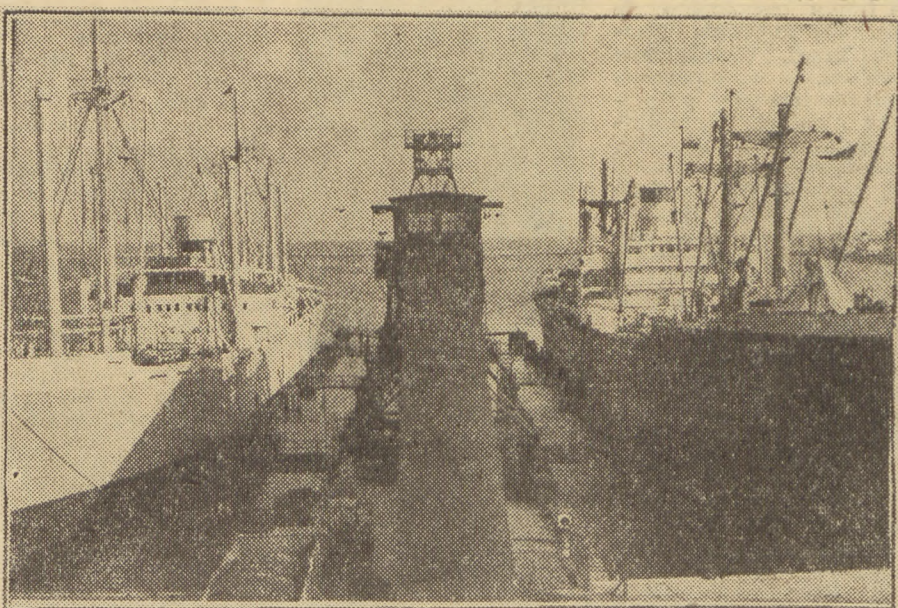
Konsekracja katedry śląskiej

STALINOGRÓD PAP. W niedzielę 30 ub. m. odbyła się w Stalinochorze uroczysta konsekracja nowo wybudowanej katedry śląskiej pod wezwaniem Chrystusa Króla.

Na uroczystości obecny był dyrektor Urzędu do Spraw Wyznań przy Urzędzie Rady Ministrów A. Zygmantowski, przedstawiciel Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz katolicy działacze i księża z Francji, Belgii, Austrii, NRD i NRF.

Katedra śląska, której budowę rozpoczęto w 1927 r., jest po kościele Marii Panny w Gdańsku największym kościołem w Polsce.

Nowy kościół nie ma dwo- nów, zastępuje je nagryny na taśmie magnetofonowej dźwięk śpiewów dzwonów katedry św. Stefana w Wiedniu. W czasie konsekracji głos ich nadawany przez specjalne głośniki słyszano w promieniu ok. 3 km. Wnętrze katedry jest całkowicie radiofonizowane, a ostatecz- ne wykończenie katedry przewiduje się w ciągu dwóch najbliższych lat.



Droga morską eksportujemy węgiel między innymi do Anglii, Szwecji, Danii, Finlandii, Argentyny. Na zdjęciu: fragment portu węglowego w Gdyni. Statek holenderski „Graveland” i statek argentyński „Naviero”. Oba statki zawiozą do Argentyny: węgiel, drabnice oraz samochody czechosłowackie. Fot. Uklewski

Delegacja gospodarcza Burmy przybyła do Warszawy

WARSZAWA PAP. 30 października przybyła do Warszawy delegacja gospodarcza Burmy z wiceministrem górnictwa U-Ba-Tun na czele, witana na dworcu przez wiceministra handlu z granicznego Tadeusza Kropczyńskiego i wyższych urzędników MHZ.

Pierwszy dzień pobytu w Polsce delegacja burmańska poświęciła na zwiedzanie Warszawy, a wieczorem obecna była na występie Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze” w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki.

W dniu 31 października delegacja z wiceministrem U-Ba-Tun na czele złożyła wizytę wiceministrowi handlu zagranicznego Tadeuszowi Kropczyńskiemu. W czasie wizyty omówiono sprawy związane z wymianą handlową polsko-burmańską, a zwłaszcza możliwości dostawy polskich maszyn i urządzeń górniczych dla Burmy.

Spółeczeństwo Gdańska domaga się zwrotu wawelskich arrasów

Było to przed 400 laty. Najznakomitsze pracownice artystyczne, szeroko znane w sztuce światowej, zostały przywiezione do Polski w XVI wieku, otworzyły kolekcję słynnych późniejszych wawelskich gobelinów. Wawelskie gobeliny, które po śmierci Zygmunta Augusta zgodnie z testamentem króla stały się własnością polskiego państwa.

Wywiezione po rozbiorze Polski przez Suworowa do carskiej Rosji, po zwycięstwie Rewolucji Październikowej, decyzją młodego rządu radzieckiego, gobeliny powróciły do Polski.

W 1939 roku, ratując je przed najazdem hitlerowskim, wraz ze słynnym „Szczerbce” oraz cennymi zabytkami najstarszego piśmiennictwa polskiego, konserwatorzy krakowscy przewieźli je do Kanady. Rząd kanadyjski zgodził się na przechowanie arrasów na okres wojny.

Fo zakończeniu wojny sprawa zwrotu gobelinów narodziła polskiemu „wziął w swoje ręce” emigracyjny „radz łondyński”, który prowadząc najcięższe intrygi, spowodował, że do tej pory bezcenne skarby nie powróciły do swych prawowitych właścicieli.

Wawelskie gobeliny — we dług informacji zagranicznej prasy — od kilku lat niszczą się, ponieważ nikt nie poddaje ich konserwacji, ponieważ trzymane są w nieodpowiednim opakowaniu, w nieodpowiednich wilgotnych pomieszczeniach na różnych kanadyjskich farmach i klasztorach.

Ostatnio emigracyjny „dla łaże kulturalni” Lipski i Mackiewicz przeprowadzili

wstępne rozmowy z właścicielem prywatnego muzeum w Stanach Zjednoczonych oferując mu sprzedaż części gobelinów.

Już kilkakrotnie naród polski domagał się zwrotu bezprawnie zatrzymanych skarbow. Na wieść o niszczeniu gobelinów i ich zamierzonej kradzieży — bo tak tylko przecież można nazwać — można propozycję przedstawicieli „rządu londyńskiego” Lipskiego i Mackiewicza — pracownicy nauki U. J. w Krakowie wystosowali do rządu Kanady ponowną rezolucję w sprawie zwrotu zagrabionych gobelinów. Do rezolucji przyłącza się ludzie całego kraju.

Wczoraj w auli WSP w Gdańsku, przedstawiciele kultury i nauki Wybrzeża, profesorowie i studenci WSP, przedstawiciele naukowców i studentów WSP zbrali się aby przyłączyć się do wniosku w sprawie zwrotu wawelskich arrasów. Zabierali głos: prof. Cebertowicz, prof. Wnu kowa, prorektor WSP Bandura, prorektor WSP Adam Smolana. Zbrani wyrazili stanowczy protest przeciwko przetrzymywaniu skarbow narodu polskiego uchwalając rezolucję domagającą się ich zwrotu. Wszyscy zbrani gorąco poparli uchwałę rezolucji.

Protest profesorów Uniwersytetu Warszawskiego

WARSZAWA PAP. Na Uniwersytecie Warszawskim odbyło się ostatnio zebranie, podczas którego profesorowie tej uczelni wyrazili swój protest przeciwko bezprawnemu przetrzymywaniu naszych zabytków — arrasów i innych skarbow kultury narodowej ze zbiorów wawelskich.

Dziś w numerze

Mefistofeles
zniknął
żałosny Faust
pozostał

Czy pusłynie
i obszary wielkie-
go lodu będą uży-
żnione?
Czy życie ludzkie
można przedłużyć
powyżej 100 lat?
Te i inne zagad-
nienia porusza
artykuł pt.
Za dziesięć lat

Jak przebiega REALIZACJA

uchwały Prezydium Rządu w sprawie opieki nad repatriantami

(Wywiad z inż. Z. Sznekiem)

WARSZAWA PAP. Pełnomocnik rządu do spraw repatriacji inż. Zygmunt Sznek udzielił przedstawicieli Rządu następującego wywiadu, w którym omówił zagadnienia dotyczące realizacji uchwały Prezydium Rządu w sprawie opieki nad repatriantami.

PYT.: Uchwała Prezydium Rządu w sprawie opieki nad repatriantami powracającymi do kraju wzbudziła zainteresowanie w szerokich kręgach naszego społeczeństwa. Wiele osób zapytuje o powołanie komisji emigracji, którą chce powołać do kraju?

ODP.: Powinien zwrócić się do jednej z naszych placówek konsularnych, w tym do dyplomatycznych. Otrzymałby tam dokumenty potrzebne do przyjazdu do kraju oraz w uzasadnionych przypadkach pomoc finansową na pokrycie kosztów przyjazdu do kraju i przewóz swego mienia.

PYT.: Jak w praktyce jest rozwiązywana sprawa osiedlenia i zatrudnienia repatriantów?

ODP.: Część repatriantów udaje się do swych rodzin, czy to w mieście, czy też na wsi i zamieszkuje wraz z nimi. Sprawa zatrudnienia jest rozwiązywana zgodnie z uchwałą Prezydium Rządu, która zobowiązuje do pracy do przyjmowania skierowanych przez Prezydium właściwej rady narodowej, do zatrudnienia ich zgodnie z kwalifikacjami zawodowymi, a w razie potrzeby — do przeszkolenia. Nad wykonaniem tego przebiegu czuwają wydziały zatrudnienia w prezydiach rad narodowych. Repatrianci osiedlający się na wsi kołarstwą z wszystkich przywilejów przysługujących osadnikom w ramach prowadzonej przez rząd akcji osiedleńczej.

Otrzymują oni gospodarstwa rolne, a więc budynki mieszkalne, zabudowania gospodarcze i ziemię — według swego wyboru bądź do indywidualnego użytkowania, bądź też w spółdzielni produkcyjnej. Osiedlający się na indywidualnych gospodarstwach otrzymują przydzielone im gospodarstwa rolne na własność po stwierdzeniu przez Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej, że osiedlenie zagospodarowuje się, właściwie wykorzystując udzieloną mu pomoc państwa. Mogą oni również znaleźć zatrudnienie w państwowych gospodarstwach rolnych, czy też leśnych, gdzie otrzymują mieszkania służbowe. Ponadto osiedlający się na wsi otrzymują pomoc finansową na kupno inwentarza.

Repatrianci osiedlający się w mieście z reguły zamieszkują w rodzin, do której wracają. W wypadku przyjazdu do kraju osób samotnych, względnie całych rodzin, a także gdy warunki mieszkaniowe krewnych nie pozwalają na stałe zamieszkanie z nimi repatriantów, otrzymują oni zgodnie z uchwałą Prezydium Rządu mieszkania.

PYT.: Jak wygląda przebieg repatriacji ich mienia, pieniędzy i oszczędności?

ODP.: Osoby zamierzające powrócić do kraju mają zapewnioną mocność korzystania z tak zwanego „ekspozytu wewnętrznego”. Instytut „ekspozytu wewnętrznego” polega na tym, że osoba wyjeżdżająca pieniądze w obcej walucie do jednej z placówek PKO za granicą, może po przyjeździe do kraju według swego upodobania towary na sumę wpłaconą.

Repatrianci, którzy nie do konali wpłat do placówek PKO za granicą i przywieźli oszczędności ze sobą, mogą je wpłacić do odpowiednich placówek na „ekspozyt wewnętrzny” w kraju. Wybór towarów jest bardzo szeroki, poczynając od me-

biel, poprzez odzież, przedmioty codziennego użytku aż do artykułów żywnościowych włącznie.

Mienie repatriantów jest zwolnione od opłat celnych. PYT.: Jak przedstawia się sprawa realizacji uchwały Prezydium Rządu w sprawie opieki nad repatriantami?

ODP.: Inne postanowienia dotyczące przyznawania rent i zaopatrzenia emerytalnych w uwzględnieniu czasu pracy za granicą, zaopatrzenia w walidzkiej (między innymi dla repatriantów, którzy stali się inwalidami wskutek służby wojskowej za granicą), postanowienia dotyczące zapewnienia pobierania względnie kontynuowania nauki przez dzieci repatriantów, postanowienia dotyczące bezpłatnej pomocy lekarskiej i leczenia w razie potrzeby, postanowienia dotyczące zachowania stopni wojskowych i inne wymienione w uchwale — zostały wprowadzone w życie zarządzeniami poszczególnych ministrów i są w pełni realizowane.

PYT.: Jak oceniacie, obywateli pełnomocnika, perspektywę dalszej repatriacji?

ODP.: Chciałbym podkreślić, że wbrew zasadzie swobody decyzji co do powrotu do kraju, na terenie niektórych państw zachodnich czynione są trudności, toleruje się wymierzone przeciwko repatriacji działalności emigracyjnych.

Z dotychczasowych wyników akcji widać jednak, że tęsknota za krajem i zdecydowana wola powrotu są zdolne do łamania wszelkich przeszkód. Cieszymy się z tego, gdyż Polsce Ludowej nie są objęte losy licznych rzesz Polaków znajdujących się na obczyźnie. Wiele z nich założyło sobie w miejscu swego zamieszkania ognisko rodzinne, znalazło pracę, związało się nie rzadko więzami rodzinnymi ze społeczeństwem, w jakim się znalazli. Wiele jest jednak takich, którzy wszystkich swych nadziei wiążą z powrotem do ojczyzny. Dla tych Polaków na obczyźnie droga powrotu stoi otworem.

Międzynarodowe spotkanie działaczy katolickich i chrześcijańskich w Warszawie

WARSZAWA PAP. W godzinach popołudniowych 30 ub. m., w sali Domu Rzemiosła w Warszawie odbyła się uroczystość otwarcia międzynarodowego spotkania działaczy katolickich i chrześcijańskich z krajów europejskich, zorganizowanego z okazji 10-lecia ruchu społecznie-postępowego katolików w Polsce Ludowej.

Na spotkanie przybyli wybitni działacze katolicy i chrześcijańscy z następujących krajów Europy: Anglii, Austrii, Belgii, Czechosłowacji, Francji, Holandii, Niemiec, Republiki Demokratycznej i Niemiec, Republiki Federalnej oraz Szwajcarii. W obradach uczestniczy również delegacja katolików z Wietnamskiej Republiki Demokratycznej.

W PORTACH i na MOŹLU

UPLYNŹNIE PONADNORMATYWNE ZAPASY

W Gdańsku Stocznia Remontowa na wydziale malarsko-konserwacyjnym od dwóch lat stała bezczynnie w magazynie podziemnym trzy duże i dwa małe kompresory do malowania. W tym samym magazynie podziemnym stała również bezczynnie dwa małe motorki elektryczne. Urządzenia te nie nadają się do pracy, ponieważ zostały uszkodzone przez wyciek oleju. Komplet kosztujący 2000 zł, który został zakupiony przez Stocznia Remontową, nie został jeszcze dostarczony. Wobec tego prace remontowe nie mogą być prowadzone. Wobec tego prace remontowe nie mogą być prowadzone.

SUKCES STOCZNI SZCZECIŃSKIEJ

Bardzo sprawnie przeprowadził stocznikowie szczeciński remont „Elbląga”. Dzięki dobrej współpracy zalegającej w pracach remontowych, w tym czasie udało się zakończyć prace nad „Elblągiem”.

przed terminem. Po opuszczeniu Szczecina „Elbląg” zawinął do Gdyni i po zakończeniu prac remontowych uda się w kolejny rejs do Antwerpii.

WARTY PAŹDZIER NIKOWE W PORCIE GDYŃSKIM

Na wezwanie III Wydziału ZRG w sprawie zaciągnięcia wart produkcyjnych na czes 38 rocznicy Październikowej Rewolucji Październikowej, od października 1955 r. w porcie gdańskim, na całym obszarze portu gdańskiego, Najlepsze rezultaty w pracy uzyskują jednak inicjatorzy wart, rolnicy i robotnicy. W tym czasie w porcie gdańskim, na całym obszarze portu gdańskiego, Najlepsze rezultaty w pracy uzyskują jednak inicjatorzy wart, rolnicy i robotnicy. W tym czasie w porcie gdańskim, na całym obszarze portu gdańskiego, Najlepsze rezultaty w pracy uzyskują jednak inicjatorzy wart, rolnicy i robotnicy.

Otto Grotewohl:

»Kwestia niemiecka może być jedynie rozwiązana przy współudziale SAMYCH NIEMCÓW«

BERLIN PAP. Premier Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Grotewohl wygłosił dnia 29 ub. m. przemówienie na uroczystej akademii poświęconej Miesiącowi Przyjaźni Niemiecko - Radzieckiej.

Omawiając sprawę zjednoczenia Niemiec, premier Grotewohl stwierdził, że dla rozstrzygnięcia tego problemu istnieją dwie grupy państw europejskich, niebezpieczeństwa związanego ze wskrzeszeniem potencjału militarnego Niemiec zachodnich.

Do wewnętrznych przesłanek — stwierdził mówca — należą wspólne wysiłki pokojowe samego narodu niemieckiego. Dlatego też w sunęliśmy najważniejsze hasła do wspólnego stolu.

„Uważamy — kontynuował premier Grotewohl — że kwestia niemiecka może być rozwiązana jedynie przy współudziale samych Niemców. Oba państwa nie mieckie — Niemiecka Republika Demokratyczna i Niemiecka Republika Federalna — obowiązane są przyczynić się do rozstrzygnięcia problemu niemieckiego w oparciu o zasady zrozumienia wzajemnego i rokowania w interesie pokoju”.

Mówca podkreślił, że w przyszłości zjednoczonych Niemców nie powinno być miejsca dla militarystów i podjętych wojennych.

Premier Grotewohl stwierdził następnie, że zjednoczenie, pokójowe i demokratyczne Niemcy powinny być państwem w całej rozciągłości suwerennym. Na ich terytorium nie mogą istnieć żadne obce bazy wojskowe czy też stacjonować armie państw obcych; nie mogą one również zaciągać jakichkolwiek zobowiązań związanych z blokami militarnymi. „Takie — oświadczył Otto Grotewohl — zjednoczone, demokratyczne, miłujące pokój Niemcy — suwerenne państwo — będą siłą do obrony swych granic. Przyszłe zjednoczone Niemcy, do utworzenia których dąży rząd NRD, będą republiką pokoju, demokracją i postępu społecznego.

Debata we francuskim parlamencie nad sprawą przyspieszenia wyborów

PARYŻ PAP. W niedzielę 30 ub. m. rozpoczęła się w Zgromadzeniu Narodowym debata nad rządowym projektem ustawy w sprawie przyspieszenia wyborów parlamentarnych oraz reformy ordynacji wyborczej. Projekt ten przewiduje przedterminowe rozwiązanie Zgromadzenia Narodowego i przeprowadzenie wyborów parlamentarnych w pierwszej połowie grudnia br.

Jak wiadomo, rząd Faure'a do magił się, aby projekt ustawy rozpatrzony był w trybie nagłym. Rząd motywuje konieczność przedterminowych wyborów tym, iż Zgromadzenie Narodowe musi zatwierdzić całą serię „ważnych posunięć”.

Na niedzielny posiedzenie rozpoczęto debatę nad sprawozdaniem parlamentarnej komisji do spraw głosowania powszechnego. Komisja ta wypowiadała się za przedterminowymi wyborami na podstawie proporcjonalnego systemu wyborczego w jednej turze. Podczas obrad nad sprawozdaniem komisji deputowani komunistyczny Jacques Duclos wniosł poprawkę przewidującą przeprowadzenie wyborów w Algerze równocześnie z wyborami we Francji oraz zniesieniem w związku z tym „stanu wyjątkowego” w Algerze. Większość głosów komisja głosowała na powszechnego odrzuciła tę poprawkę.

O DOWCIPACH które nie rozbawiają

(Korespondencja wł. z Genewy)

Jeden z dzienników amerykańskich przedstawił na mapie Europy plan mocarstw zachodnich w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego i zjednoczenia Niemiec. Mapa niezwykle plastyczna i właściwie może w zupełności zastąpić artykuł. Oto widzimy Niemcy zjednoczone (i naturalnie wchodzące w skład bloku atlantyckiego). Między krajami Europy wschodniej a Niemcami powstaje strefa, w której miałyby działać komisje kontrolne wyposażone w stacje radarowe — w pasie zachodnim radziecka komisja kontrolna, a w pasie wschodnim komisja trzech mocarstw zachodnich.

Zajmijmy się tą zdemilitaryzowaną strefą. Obejmuje ona znaczną część Niemiec oraz „znaczną część Polski (aż na wschód od Poznania) i część Czechosłowacji. „Nie jest to — pobrażone swoistego poczucia humoru — zauważył jeden z dziennikarzy francuskich — Plan dotyczy zjednoczenia Niemiec, zapewnienia bezpieczeństwa krajom europejskim przed ewentualną groźbą agresji ze strony militarnego niemieckiego, a w praktyce zmierza do rozbicia Polski. Niezły dowcip, co?”

Ten „niezły dowcip” przejmując niesmakami nawet wiele poważnych burżuazyjnych pism. Żywo komentowany był w „Domu Prasy” wstępny artykuł angielskiego dziennika „Manchester Guardian”. Autor artykułu wskazuje, że propozycja mocarstw zachodnich sprowadza się do tego, iż siły państw obozu socjalizmu mają być cofnięte głęboko na terytorium Polski, podczas gdy siły zachodnie mają być zgrupowane tuż za Renem. „O stosunkach między zjednoczonymi Niemcami a blokiem atlantyckim — stwierdza „Manchester Guardian” — projekt mówi wyraźnie. Pakt bezpieczeństwa ma wejść w życie tylko w tym wypadku, gdy zjednoczone Niemcy będą należały do bloku atlantyckiego. Tak oto mocarstwa zachodnie zalecają w widoczny sposób, że zjednoczone Niemcy pójść ich drogą. I dalej „Manchester Guardian” stwierdza: „Słucha się zachodnich propozycji z uczuciem zawodu. Są one najwyraźniej posunięciem szlachetnym. Są cyniczne i efekciarskie”.

Podkreślam, że słowa te należą do dziennika burżuazyjnego, że to nie my w ten sposób określamy propozycje zachodnie, lecz dziennik, który wedle słów znanej dziennikarki francuskiej, pani Tabouis, reprezentuje poglądy pewnych kół w brytyjskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych, kół nie zgadzających się z oficjalnym stanowiskiem brytyjskim. I zadają sobie tu znów pytanie, czy jedynością mocarstw zachodnich przy ustalaniu wspólnych propozycji nie jest tylko pozorna. Wiadomo, że w sobotę wieczorem angielski minister spraw zagranicznych Macmillan zaproponował prywatne spotkanie ministrowi Molotowowi, spotkanie, które trwało ponad pół godziny, jest komentowana przez część dziennikarzy, jako przejaw tradycyjnej postawy dyplomacji brytyjskiej, pragnącej sobie zapewnić rolę pośrednika między dwoma bardzo odległymi stanowiskami.

Nie bawmy się jednak w przewidywania. Jedno jest pewne. Jak stwierdził minister Molotow, „im więcej wielkich różnic, między dwiema propozycjami, mocarstwa zachodnie uczyniły pewien krok naprzód. Wiąże mianowicie sprawę zjednoczenia Niemiec ze sprawą bezpieczeństwa zbiorowego. Nie zapominał my jednak, że powołanie jest bardzo formalne. W rzeczywistości mocarstwa zachodnie stawiają sobie jeden zasadniczy cel: wcielić cele Niemcy do paktu atlantyckiego. To jest różni zasadniczo od stanowiska naszego obozu. A jakie jest stanowisko opinii publicznej krajów zachodnich, a nawet różnych kół zbliżonych do rządów? Artykuł „Manchester Guardian” jest pod tym względem bardzo symptomatyczny. Kazimierz Golde

Abdykacja sułtana Maroka Ben Arafy Ben Jussef przybył do Francji

PARYŻ PAP. Były sułtan Maroka Ben Jussef, przebywający od dwóch lat na wygnaniu na Madagaskarze, opuścił 30 ub. m. miejsce zesłania — Antsirabe. 31 ub. m. sułtan wraz ze swą 38-osobową rodziną oraz dworem przybył do Marsylii. Ben Jussef i towarzyszące mu osoby opuścili Madagaskar dwoma samolotami.

Były sułtan Maroka ma zamieszkać na Riwerze francuskiej, w miejscowości Beauvallon. Razem z rodziną i dworem Ben Jussef zatrzyma się w hotelu „Du Golf”.

W Marsylii, dokąd przybył samolot wiozący Ben Jussefa, znajdowali się przedstawiciele partii Istiklal i przywódcy marokańskiej demokratycznej partii niepodległości. Byłego sułtana Maroka przywitała w Mar

syli także rada regencyjna oraz formacja rząd marokański Ben Slimane.

PARYŻ PAP. Prasa francuska z dnia 31 października zamieszcza na czotowych miejscach dwie wiadomości: o abdykacji sułtana Ben Arafy, który wystosował list do prezydenta Francji Coty, zawiadamiając go, że rezygnuje ze swych praw i wzywa marokańczyków do zjednoczenia się wokół Ben Jussefa oraz o przyjeździe do Francji b. sułtana Maroka Sidi Mohammeda Ben Jussefa.

W imieniu rządu francuskiego przywitał Ben Jussefa minister spraw zagranicznych Francji A. Pinay. Korespondent agencji France Presse podaje, że b. sułtan Maroka oświadczył: „z przyjemnością przybywam do kraju, w którym będę oczekiwał mego szybkiego powrotu do Maroka”.

Wiadomość o przybyciu Ben Jussefa do Francji, wywołała ogromny entuzjazm wśród ludności marokańskiej — pisze agencja France Presse. Korespondent agencji z Casablanki donosi, że ludność tego miasta udekorowała ulice flagami marokańskimi i portretami b. sułtana. Tłumy Marokańczyków wznoszą okrzyki na cześć Ben Jussefa. Mieszkańcy Casablanki, podobnie jak wielu innych miast Maroka, wstrzymali się 31 października od pracy na znak, że traktują ten dzień jako święto narodowe.

Jednocześnie represje ze strony kolonizatorów w Maroku nie ustają. 29 października trybunał wojskowy w Casablance skazał 6 Marokańczyków na karę śmierci, a 2 na 20 lat ciężkich robót przymusowych. Prasa francuska donosi, że prokurator generalny Algieru poczynił przygotowania do egzekucji w dniu 1 listopada 53 patriotów algerczyków skazanych na karę śmierci. W sobotę, w godzinach rannych policja francuska dokonała wielkiej oblawy w Constantine. Agencja France Presse podaje, że 700 osób zostało zatrzymanych. Dnia 30 października w tym rejonie doszło do starcia między oddziałami kolonialnymi, a powstańcami.

Von Brentano zaproszony do Wiednia

BERLIN PAP. Rząd austriacki zaprosił do Wiednia ministra spraw zagranicznych NRF von Brentano. Ma on złożyć wizytę w listopadzie br. Celem wizyty von Brentano w Austrii jest nawiązanie bezpośrednich stosunków dyplomatycznych między obu krajami oraz przedstawicielstw gospodarczych w misji dyplomatycznej.

WIEDEN PAP. Zachodniemiecka agencja prasowa DPA podaje, że kanclerz Austrii Julius Raab stwierdził w swej wypowiedzi na temat układu handlowego zawartego między Austrią a ZSR, iż stanowi on „bardzo obiecującą podstawę dla rozszerzenia handlu Austrii ze Wschodem”.

Mefistofeles zniknął, żalosny Faust pozostał

W artykule „Czy podpalacze zostaną wskazani”, zamieszczonym w „Głosie” przed kilkunastoma dniami, przypomnieliśmy czytelnikom lipski proces o podpalenie Reichstagu, będący wielką prowokacją hitlerowców, zmierzającą do rozbicia jednolitego frontu robotników niemieckich, zniesienia wolności prasy, nietykalności osobistej, wprowadzenia systemu represji policyjnych i obozów koncentracyjnych. Sprawa ta — jak pisaliśmy — stała się ostatnio aktualna ze względu na starania brata Marinusa van der Lubbe o prze prowadzenie rewizji wyroku procesu i o posmiertną rehabilitację skazanca.

Wniosek żyjącego w Holandii Johanna van der Lubbe został przekazany władzom sądowym w Berlinie zachodnim, które mają wkrótce rozpocząć śledztwo w sprawie procesu o podpalenie Reichstagu. Tak więc po 22 latach osoba Marinusa van der Lubbe stanie znów w centrum uwagi opinii publicznej. Powstaje w związku z tym pytanie, jaką rolę w podpaleniu Reichstagu odegrał w rzeczywistości Marinus van der Lubbe. 23-letni wówczas człowiek został namówiony



Georgi Dimitrow w swym słynnym przemówieniu na procesie lipskim oświadczył, że van der Lubbe był najprawdopodobniej nieświadomym, ślepym narzędziem hitlerowców.

„Prokurator generalny — mówił Dimitrow — powiedział, że van der Lubbe jest komunistą i powie dalej, że jeżeli nawet sam nie jest komunistą, to dokonał swego czynu w interesie partii komunistycznej i w kontakcie z nią. Jest to niestwierdzone twierdzenie. Kim jest van der Lubbe? Komunistą? Nie! Anarchistą? Nie! Jest on zdeklasowanym robotnikiem, zbuntowanym lumpenproletariatem, kreaturą, którą niekiedy wykorzystano przeciw klasie robotniczej... ślepym narzędziem faszyzmu”. „Nie znany prowokator — mówił dalej Dimitrow — zażądał się o wszystkie przygotowania do podpalenia. Temu Mefistofelesowi udało się zniknąć bez śladu. I oto obecne jest tu głupawe narzędzie, żalosny Faust, a Mefistofeles zniknął”.

Zdjęcia, które reprodukuje jemy za zachodnio-niemieckim



kim ilustrowanym tygodnikiem „Quick” przedstawił pożar Reichstagu i van der Lubbe przed sądem.

Drogi rozwoju przemysłu terenowego (5)

O wsi zapomniano

Powtarzanie, jak poważne zadania nakładają na nas wytyczne IV Plenum KC, ile wysiłku wymaga ich realizacja, nie tylko ze strony wsi, lecz i miasta — ze strony fabryk, zakładów przemysłowych i ich załóg — traci już dziś truzimem.

Toteż zaskakujący wprost dla każdego, kto zapozna się z projektem rozwoju przemysłu terenowego naszego województwa w Planie 5-letnim, musi wydać się fakt zupełnego prawie ignorowania tych właściwych wytycznych IV Plenum. I chociaż dziecko już dziś nawet wie, że zadaniem przemysłu terenowego jest zaspokajanie miejscowych potrzeb, a więc zarówno potrzeb miasta, jak i wsi, wydaje się, że ludzie, którzy sporządzali projekt planu rozwoju przemysłu terenowego naszego województwa, o tej prawdzie zapomnieli. Bo w projekcie tym nie widać opracowanego programu produkcji dla potrzeb wsi. Nie widać go także w projekcie planu na rok 1956. Wygląda na to, że towarzysze z przemysłu terenowego za milczącą zgodą WKPG, doszli do przekonania, że realizacja wytycznych IV Plenum odbędzie się jakoś bez ich udziału.

Wskazuje to na słabość przygotowania kierownictwa przemysłu terenowego do realizacji odpowiedzialnych zań długofalowych, któremu niestety, patronuje Wojewódzka Komisja Planowania Gospodarczego, a także na wielką krótkowzroczność. Bo przecież przemysł terenowy już dziś skarży się na brak pokrycia asortymentowego dla zaplanowanej, wartości produkcji, skarży się na „białe plamy”, kryjące się pod pozycją „różne”, które oznaczają, że „coś trzeba złapać do roboty”.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że w stosunku do towarzyszy z przemysłu terenowego sformułowaliśmy poważny zarzut. Postaramy się go obszerniej uzasadnić.

LISTA POTRZEB
JEST DŁUGA...

O tym, że wciąż jeszcze występują braki w zaopatrzeniu wsi, nie trzeba chyba nikogo przekonywać. Ostatnio zarzysowa się one coraz wyraźniej wobec faktu, że poziom życia na wsi szybko wzrasta, że coraz szerzej krąg zalicza modernizację produkcji rolnej i postęp techniczny. A więc brak na wsi dostatecznej ilości artykułów pierwszej potrzeby, jak wyrobów gospodarstwa domowego, odzieży, obuwia, galanterii itp., których jeszcze nie pokrywa w pełni przydziały ze źródeł centralnych. Nie ma dostatecznej ilości płaszczy i kurtki podługomawnych, płaszczy jesiennych, mundurków szkolnych, bielizny dziecięcej i męskiej, korder kretonowych, artykułów niemowlęcych, ubrań roboczych itp., których niedobór sięga tysięcy sztuk kwartałnie.

Podobnie wygląda zaopatrzenie wsi w półbuty męskie i damskie, trzewiki i flety, dziecięce, a nawet papiery toaletne. Np. przydział butów nartarskich dla GS w IV kwartale br. wynosi 600 par, co oznacza, że jedna para przypada na ok. 1000 mieszkańców.

Niedobór występuje w meblach i należy przypuszczać, że jeszcze bardziej zwiększy się on w związku z zamierzoną sprzedażą rafiną na wsi. Brak artykułów chemicznych, elektrotechnicznych i innych.

Trzeba pamiętać, że wymagania konsumentów wielkich rosną. Chłop coraz częściej sięga po artykuły, zwane jeszcze „nawet luksusowymi”. Przykładem tego niech będzie m. in. fakt, że praktycznie wszystkie, które ukazywały się w sprzedaży na wystawie rolniczej w Kwidzynie były po prostu wyrzucane z rąk. Jest dziś zjawiskiem codziennym, że chłop żąda dobrego ubrania, wyrobów pełnowartościowych, wysokiej jakości obuwia.

Również poważne zapotrzebowanie istnieje na sprzęt gospodarski, ogrodniczy i rolniczy, jak wozy i części do wozów, szatkownice, korbory, łopaty, pilniki, rozrywacze do wapna nawozowego, rozlewacze do gnojników, ręczne sadzarki, kultywatory, brony poprawowe itd.

...I MOŻNA JE ZASPOKOIĆ

Tymczasem najpoważniejsza gałąź spółdzielczości — przemysł metalowy — na potrzeby wsi przeznaczają obecnie łącznie mniej niż 5 proc. swej produkcji. Np. w IV kwartale produkcja dla WZGS obejmuje zaledwie 4 asortymenty. Jeśli nawet u-

względnie, że niektórych artykułów nie można rozgraniczyć na „wiejskie” i „miejskie”, to i tak pomoc spółdzielczości dla wsi jest mniej, niż skromna.

Trzeba przy tym dodać, że zakłady podległe WZP wcale nie włączają się do produkcji na potrzeby wsi. A faktem jest, że produkcję tę można zwiększyć, często nawet bez dodatkowego o-
prządowania.

Oto drobny, ale wymowny przykład: WZGS potrzebuje kwartałnie ok. 30 ton siatki ogrodzeniowej, a spółdzielczość nie daje jej, chociaż w rzeczywistości posiada „Obrotów Westerplatte” posiadają niewykorzystane kompletnie wyposażenie do tej produkcji. Spółdzielcy zasilają się brakiem materiałów. A przecież o materiał można postarać się wspólnie. Przecież WZGS, który otrzymuje pewną ilość drutu może zlecić od razu wykonanie siatek zamiast rozpraszanie drut na GS.

Można mnożyć przykłady. Mamy w województwie pod dostatkiem odpadów blachy i płaskowników. Czy nie można by z nich robić elementów parkanowych? I czy nie mogłaby spółdzielczość ucząć się od indywidualnych rzemieślników, rozpocząć produkcję poszukiwanych siatek do mleka, wykorzystując na ten cel zużyte opakowania z białej blachy. Wiele jeszcze artykułów można robić z odpadów: noże łyżeczkowe i zabęby do siekaczy korbory, łopaty, siekiery, tłuźki do ziemniaków, a gdy już gdzieś potrzeba, można przecież uzyskać i surowce przemysłowe, gdyż produkcja dla wsi jest poważnym uszaniem na utrzymanie przydziału. Trzeba tylko chcieć wykonywać, no i zaplanować.

Wiele mówiło się w naszym przemysle terenowym o produkcie suszarni do siana, które w naszym klimacie są bardzo potrzebne, o przenośnych i statycznych piecach do suszenia owoców, których brak. No i nie. Skończyło się na gadaniu. Albo sprawa deszczownic. Po szczególne PGR zwraca się do spółdzielczości z prośbą o ich wykonanie, lecz poledywnie odmawia nie mogą być wykonane ze względu na wysoki koszt produkcji. Gdyby natomiast wyprodukować 2.000 sztuk deszczownic, cena byłaby przystępna, a produkcja opłacalna. A taka właśnie ilość, jak stwierdza Wojewódzki Zarząd Rolnictwa, jest potrzebna dla naszej wspełnioniel gospodarci rolnej. I zno wu nie. Spółdzielczość czeka na zlecenie, a produkcja nie planuje. Można tak długo czekać. Można tak „przejechać” okres realizacji wytycznych IV Plenum.

Czy można więc dziwić się i oburzać, jeśli stwierdzimy, że chociaż pierwszy rok pięciolatki już za pasem, nadzieje na właściwe ustalenie asortymentu planu przemysłu terenowego (do czego zresztą zmierzają nowe metodologię planowania) nie przedstawiają się wcale różowo?

GRZECHY
NA SUMIENIACH
HANDLOWCÓW

Towarzysze z przemysłu terenowego swa opanosłość w zaspokajaniu potrzeb wsi tłumaczą przede wszystkim błędami aparatu handlowego. „Nie zamawiają u nas. Nie wiemy co robić”. Czy jest to argument słuszny? Nie. Bo czas już, by prze-

mysl terenowy zaczął szukać konsumenta swoich wytworów, by sam wychodził z inicjatywą.

Ale jednocześnie trzeba stwierdzić, że poważne grzechy obciążają sumienia handlowców.

Zorganizowanie właściwej produkcji dla wsi wymaga stałej, systematycznej koordynacji działalności przemysłu i handlu. Rynek wiejski jest trudny do zbadania, wy maga więc wyczułonego ap ratu handlu, który by mógł uchwycić całokształt zapotrzebowań konsumentów. Dziś chłop, gdy nie otrzyma poszukiwanego towaru w GS, klnąc, szuka go w mieście. Zjawisko to występują mawo i dezorganizują rynek.

Chłop powinien przyzwyczaić się do zaopatrywania się w swoim sklepie i trzeba mu to ułatwić, dostarczając do tego sklepu towar, jakiego poszukuje. Toteż GS powinny prowadzić systematycznie książki życzeń — a nie robią tego. Co więcej, unikając kłopotów, zapotrzebowują jak najmniej towarów.

Jak myślicie: ile pilników lub noży-jarzyniaków mogą zakupić chłopowie, szumskiego w ciągu roku? Dużo, powiadacie. A WZGS Sztum — zamówił na cały rok po 2 (słownie dwa) pilniki, kilku rodzajów i 20 (słownie dwadzieścia) noży. Jest to przykład drastyczny, lecz nie odosobniony. Jest niemal regułą, że WZGS nie przeprowadzają potrzeb z radami narodowymi, że nie zasięgają opinii komisji rad. Nie analizuje się też właściwie potrzeb wsi na szczeblu wojewódzkim, a WPKG, która powinna odegrać rolę czynnika koordynującego działalność handlu i przemysłu terenowego — nie przejawia oczekiwanego inicjatywy. Nie została przemysłowa działalność w WZGS, który też nie planuje ani jednej narady specjalnej poświęconej omówieniu produkcji dla wsi. Nie działa też komisja do spraw koordynacji handlu i przemysłu.

Wydział Handlu PWRN nie posiada dotąd własnego stanowiska co do potrzeb rynku wiejskiego i kieruje się głównie su gestią WZGS, który też nie panuje nad tym zagadnieniem (przykład Sztumu — jest wymowny).

WNIOSKI

Jeżeli o aparat handlu wiejskiego chodzi — nasuwa się same: lepiej poznać potrzeby wsi i więcej żądać od przemysłu terenowego.

Ale ani zarządu WZP, ani zarządu WZPS najslusniejsze nawet zarzuty pod adresem handlu nie uprawnają do zajmowania biernego, wyczekującego postawy. Czas już zerwać ze stagnacją, głę boko zakorzenioną w przemysle terenowym i przeana lizować swoje możliwości, aby uruchomić wreszcie produkcję, której wymaga teren.

Oczywiście, byłoby przesadą wymagać, by już jutro rynek wiejski był zasypany niezbędnymi towarami. Lecz już dziś trzeba zacząć, by wnikli uzyskać w przyszłości. Należy rozważyć, jak rozwiązać sprawy surowcowe, wyposażenia parku maszynowego itp., bez których trudno jest rozszerzyć asortyment produkcji, a nawet pomyśleć o uruchomieniu nowych zakładów.

Oczywiście, w realizacji tych zamierzeń przemysłowi terenowemu trzeba pomóc w przełamaniu pierwszych trudności. I o to powinny zacząć się nie tylko terenowe władze gospodarcze, którym troska o rozwój gospodarstwa naszego województwa musi leżeć na sercu, lecz i władze centralne. Kiedyś przecież musi przemysł terenowy zrobić pierwszy krok naprzód, aby naprawdę przyczynić się do zaspokojenia istotnych potrzeb ludności wiejskiej, do zwiększenia produkcji rolnej.

W. GABRIŁOWICZ

NA WARCIE PRODUKCYJNEJ



Załoga Gdańskich Zakładów Sprzętu Okrętowego, czynnem produkcyjnym wita 38 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Na poszczególnych wydziałach zaciągnięto 86 wart produkcyjnych, których realizacja przeżyła się do wykonania planu produkcyjnego za październik w ok. 107 proc.

Na zdjęciu: ślusarz Apolonia Klawikowska, wykonująca 190 proc. normy, zaciągająca wartość produkcyjną wykonała w październiku 100 szt. okrętowych gniazd wtyczkowych ponad plan.

Fot. Z. Kosycarz

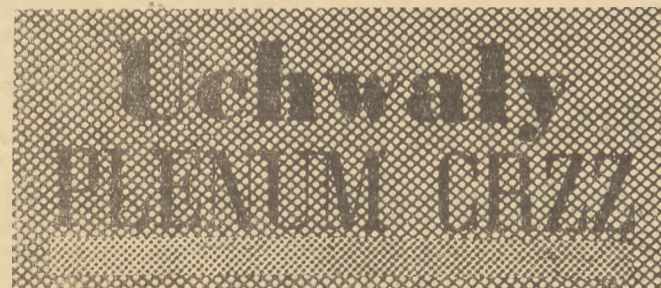
IV lista nagród
w naszym
konkursie

- 41 Srebrna papierosnica — PRCIP w Gdańsku.
- 42 Rekawiczki skórzane damskie i męskie — Morska Centrala Zaopatrzenia w Gdyni.
- 43 Rekawiczki skórzane męskie — Spół. Inwalidów „Postęp” w Elblągu.
- 44 Kuchenka gazowa — Pomorska Fabryka Gazomierzy w Tczewie.
- 45 Książeczka oszczędnościowa z wkładem 150 zł — Prezydium MRN w Kwidzynie.
- 46 Wieczne pióro — Stadnina Koni w Kadynach.
- 47 Tort stefankowy — PSS w Elblągu.
- 48 Buty damskie — PSS w Gdyni.
- 49 Sweter męski i komplet damski — Rada Zakładowa TOR w Tczewie.
- 50 Stojak do kwiatów — Wytw. Pomocy Naukowych w Kartuzach.
- 51 Patera — Pow. Spół. Przem. Lud. i Artyst. w Kartuzach.
- 52 10 kart wstępu na Imprezy „Estrady” — Państw. Przedsiębiorstwo Im. prez Estradowych w Gdańsku.
- 53 Album: „Muzeum Leńska w Poroninie” — WPKGG.
- 54 Koszula i krawat ZMP-owski — Zarząd Powiatowy ZMP w Starogardzie.

Rozpoczęliśmy
produkcję
termotrimetali

Rozpoczęliśmy w kraju produkowanie tzw. termotrimetali, które używane są jako niezbędne elementy w automatycznych wyłącznikach różnego rodzaju aparatów i urządzeń elektrycznych. Metale te stosuje się również przy produkcji neonów, w starterach samochodów, w zapalniczkach samochodów „Warszawa” itp. Do tychczas całe zapotrzebowanie krajowe na termotrimetale pokrywaliśmy z importu.

Technologię produkcji krajowych termotrimetali opracował zespół pracowników Instytutu Metali Nieżelaznych w Gliwicach.

O powołaniu sądów
koleżeńskich
w zakładach pracy

Jednym z podstawowych zadań związków zawodowych jest zapewnienie robotnikom i pracownikom coraz większego wpływu na kształtowanie się życia zakładu pracy, oddawanie w ręce samych robotników i pracowników decyzji w życiowych sprawach ich dotyczących, rozszerzenia socjalistycznego demokratyzmu.

W celu dalszego rozszerzenia uprawnień robotników i pracowników w dziedzinie kształtowania życia zakładu pracy i zapewnienia załogom i kolekcjom pracowników udziału w decyzyjnych sprawach, w szczególności w sprawie wyznaczania i wycofywania członków rodzinnych pracowników lub zaliczenia ich do zakładowych.

Na posiedzeniu sądu wyzwa się: obwinionego pracownika, przedstawiciela rady zakładowej (miejscowej), przedstawiciela członka rodziny pracownika lub zaliczenia ich do zakładowych.

Sądy koleżeńskie powoływane są w zakładach pracy, w których jest co najmniej 100 pracowników. Zadaniem ich jest rozpatrywanie spraw, wynikających z naruszenia w zakładach pracy zasad socjalistycznego współzycia i moralności socjalistycznej oraz porządku i socjalistycznej dyscypliny pracy, a w szczególności spraw: wykorzystywania cudzej pracy, kumoterstwa, nadużywania stanowiska służbowego, przechodzenia z pracy lub wykonywania jej w stanie nietrzeźwym, dopuszczenia się chuligańskich czynów, systematycznego opuszczenia pracy, spóźniania się itp., powtarzającego się wykonywania pracy w stanie nietrzeźwym, naruszania surowców i materiałów.

Sądy koleżeńskie mogą również rozpatrywać sprawy zaniedbania przez pracownika, obo wiazku zaspokajania potrzeb rodziny, zbieg sprawowania opieki rodzicielskiej nad dziećmi lub gorszącego zachowania się w domu wskutek nietrzeźwego stanu. Nie mogą one natomiast rozpatrywać spraw będących przedmiotem postępowania karnego oraz spraw dotyczących pracowników wyłączonego spod działania komisji rozjemczych.

Sąd koleżeński stosuje następujące środki wychowawcze: publiczne upomnienie, publiczna nagana oraz publiczna nagana z ostrzeżeniem. Jeżeli pracownik mimo zastosowania środków wychowawczych nadal narusza obowiązki pracownicze, sąd koleżeński może wystąpić do kierownika zakładu pracy o zwolnienie pracownika z pracy. Zwolnienie pracownika z pracy może nastąpić również w przypadku naruszenia surowców, dopuszczenia się chuligańskich czynów, systematycznego opuszczenia pracy, spóźniania się itp., powtarzającego się wykonywania pracy w stanie nietrzeźwym, naruszania surowców i materiałów.

W związku z tym Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia zmienić z dniem 1 listopada 1955 r. dotychczasową zasadę ustalania podstawy wymiaru ekwidacji członkowskiej w sposób następujący:

wysokość składki członkowskiej ustala się na podstawie całego zarobku pracownika — zmniejszonego o wysokość potrąconego podatku od wynagrodzeń.

W związku z tym Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia zmienić z dniem 1 listopada 1955 r. dotychczasową zasadę ustalania podstawy wymiaru ekwidacji członkowskiej w sposób następujący: wysokość składki członkowskiej ustala się na podstawie całego zarobku pracownika — zmniejszonego o wysokość potrąconego podatku od wynagrodzeń.

W sprawie składek
członkowskich

Na zebraniu grup związkowych konferencji wybranych rad zakładowych i na zjazdach krajowych robotnicy i delegaci wysuwali postulat przejęcia na system ustalania wysokości składek członkowskiej, podstawy miesięcznego zarobku pracownika — zmniejszonego o podatek od wynagrodzeń.

W związku z tym Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia zmienić z dniem 1 listopada 1955 r. dotychczasową zasadę ustalania podstawy wymiaru ekwidacji członkowskiej w sposób następujący: wysokość składki członkowskiej ustala się na podstawie całego zarobku pracownika — zmniejszonego o wysokość potrąconego podatku od wynagrodzeń.

W związku z tym Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia zmienić z dniem 1 listopada 1955 r. dotychczasową zasadę ustalania podstawy wymiaru ekwidacji członkowskiej w sposób następujący: wysokość składki członkowskiej ustala się na podstawie całego zarobku pracownika — zmniejszonego o wysokość potrąconego podatku od wynagrodzeń.

W związku z tym Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia zmienić z dniem 1 listopada 1955 r. dotychczasową zasadę ustalania podstawy wymiaru ekwidacji członkowskiej w sposób następujący: wysokość składki członkowskiej ustala się na podstawie całego zarobku pracownika — zmniejszonego o wysokość potrąconego podatku od wynagrodzeń.

W związku z tym Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia zmienić z dniem 1 listopada 1955 r. dotychczasową zasadę ustalania podstawy wymiaru ekwidacji członkowskiej w sposób następujący: wysokość składki członkowskiej ustala się na podstawie całego zarobku pracownika — zmniejszonego o wysokość potrąconego podatku od wynagrodzeń.

W związku z tym Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia zmienić z dniem 1 listopada 1955 r. dotychczasową zasadę ustalania podstawy wymiaru ekwidacji członkowskiej w sposób następujący: wysokość składki członkowskiej ustala się na podstawie całego zarobku pracownika — zmniejszonego o wysokość potrąconego podatku od wynagrodzeń.

W związku z tym Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia zmienić z dniem 1 listopada 1955 r. dotychczasową zasadę ustalania podstawy wymiaru ekwidacji członkowskiej w sposób następujący: wysokość składki członkowskiej ustala się na podstawie całego zarobku pracownika — zmniejszonego o wysokość potrąconego podatku od wynagrodzeń.

W związku z tym Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia zmienić z dniem 1 listopada 1955 r. dotychczasową zasadę ustalania podstawy wymiaru ekwidacji członkowskiej w sposób następujący: wysokość składki członkowskiej ustala się na podstawie całego zarobku pracownika — zmniejszonego o wysokość potrąconego podatku od wynagrodzeń.

W związku z tym Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia zmienić z dniem 1 listopada 1955 r. dotychczasową zasadę ustalania podstawy wymiaru ekwidacji członkowskiej w sposób następujący: wysokość składki członkowskiej ustala się na podstawie całego zarobku pracownika — zmniejszonego o wysokość potrąconego podatku od wynagrodzeń.

W związku z tym Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia zmienić z dniem 1 listopada 1955 r. dotychczasową zasadę ustalania podstawy wymiaru ekwidacji członkowskiej w sposób następujący: wysokość składki członkowskiej ustala się na podstawie całego zarobku pracownika — zmniejszonego o wysokość potrąconego podatku od wynagrodzeń.

W związku z tym Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia zmienić z dniem 1 listopada 1955 r. dotychczasową zasadę ustalania podstawy wymiaru ekwidacji członkowskiej w sposób następujący: wysokość składki członkowskiej ustala się na podstawie całego zarobku pracownika — zmniejszonego o wysokość potrąconego podatku od wynagrodzeń.

W związku z tym Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia zmienić z dniem 1 listopada 1955 r. dotychczasową zasadę ustalania podstawy wymiaru ekwidacji członkowskiej w sposób następujący: wysokość składki członkowskiej ustala się na podstawie całego zarobku pracownika — zmniejszonego o wysokość potrąconego podatku od wynagrodzeń.

W związku z tym Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia zmienić z dniem 1 listopada 1955 r. dotychczasową zasadę ustalania podstawy wymiaru ekwidacji członkowskiej w sposób następujący: wysokość składki członkowskiej ustala się na podstawie całego zarobku pracownika — zmniejszonego o wysokość potrąconego podatku od wynagrodzeń.

W związku z tym Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia zmienić z dniem 1 listopada 1955 r. dotychczasową zasadę ustalania podstawy wymiaru ekwidacji członkowskiej w sposób następujący: wysokość składki członkowskiej ustala się na podstawie całego zarobku pracownika — zmniejszonego o wysokość potrąconego podatku od wynagrodzeń.

W związku z tym Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia zmienić z dniem 1 listopada 1955 r. dotychczasową zasadę ustalania podstawy wymiaru ekwidacji członkowskiej w sposób następujący: wysokość składki członkowskiej ustala się na podstawie całego zarobku pracownika — zmniejszonego o wysokość potrąconego podatku od wynagrodzeń.

W związku z tym Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia zmienić z dniem 1 listopada 1955 r. dotychczasową zasadę ustalania podstawy wymiaru ekwidacji członkowskiej w sposób następujący: wysokość składki członkowskiej ustala się na podstawie całego zarobku pracownika — zmniejszonego o wysokość potrąconego podatku od wynagrodzeń.

W związku z tym Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia zmienić z dniem 1 listopada 1955 r. dotychczasową zasadę ustalania podstawy wymiaru ekwidacji członkowskiej w sposób następujący: wysokość składki członkowskiej ustala się na podstawie całego zarobku pracownika — zmniejszonego o wysokość potrąconego podatku od wynagrodzeń.

W związku z tym Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia zmienić z dniem 1 listopada 1955 r. dotychczasową zasadę ustalania podstawy wymiaru ekwidacji członkowskiej w sposób następujący: wysokość składki członkowskiej ustala się na podstawie całego zarobku pracownika — zmniejszonego o wysokość potrąconego podatku od wynagrodzeń.

W związku z tym Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia zmienić z dniem 1 listopada 1955 r. dotychczasową zasadę ustalania podstawy wymiaru ekwidacji członkowskiej w sposób następujący: wysokość składki członkowskiej ustala się na podstawie całego zarobku pracownika — zmniejszonego o wysokość potrąconego podatku od wynagrodzeń.

Zadziśnięć lat

Nauka nie pozwala na przeżycie długich lat. Że ona jedynie przewidzieć ogólny kierunek rozwoju i rozmiar nowego, które już istnieje w stadium zarodkowym, oraz zmierz tego, co stare, co się przeżyło. W świecie ludzi tworzy się rzeczy nowe i obala się stare jedynie w procesie przeobrażenia działania. Nauka może zatem tylko przewidywać, co my, działając, aktorzy historii, czynić będziemy. Niezgodnie nie może tylko wskazać, jakiego rodzaju działania prowadzi do postępu.

Co rośnie w łonie teraźniejszości, jakie dzieła, dziś jeszcze nie dokonane, domaga się urzeczywistnienia w przyszłości? Bedzie pokój. Niezwykłe, że są siły, które do dziś, my sami jesteśmy częścią tej olbrzymiej siły. Na szczytach — epizod w historii, rymym strumieniu życia ludzkości — jest potrzebne aby strumień ten płynął w przyszłość bez przeszkód. Na szczytach życia jest gwarancją ciągłości ludzkiej cywilizacji, która stworzyła rzeczy wielkie i jest w stanie dokonać tego, co uważano dotąd za dzieło nadludzkie: tak przekształcić planetę Ziemię — przez użycie energii — w obszar wiecznego ładu, przez opanowanie siły wód, światła, energii atomowej — żeby nawet w aspekcie wszechświatu mogła być to wiedza, to planeta przeobrażona przez człowieka.

Do istot żywych, których zbadanie stanowi dla ludzkości kwestię życia, należy mikroorganizmy chorobotwórcze. Wielkie znaczenie mają też antybiotyki, wytwarzane przez inne mikroorganizmy. Jest rzeczą zupełnie możliwą, aby w ciągu przyszłych dziesiętn lat prawie całkowicie zalczyć choroby epidemiczne i szeroko rozpowszechnione choroby zakaźne. Wzrost i rozwój systematyczne badania ludzi zdrowych można też wykryć i wyleczyć wczesne stadia raka; być może, że w przyszłym dziesięcioleciu zostaną ostatecznie wykryte jego przyczyny. Wreszcie, w przyszłości, w dziedzinie zdrowia zastosowania na szeroką skalę środków profilaktycznych i higienicznych, co może zapewnić jedynie społeczeństwu socjalistycznemu.

W promieniach energii atomowej zaczęła rozkwitać pałeczka życia. Azyl Srodekowej i Chłn zachodnich. Mała, stosunkowo blara, elektrownia atomowa, uruchomiona rok temu w Związku Radzieckim, dostarcza światła i ciepła. Dobyta energia, ile potrzeba do podniesienia na wysokość kilometrów pociąg towarowy o wadze 4000 ton. Brzga, będące obecnie w budowie elektrownia atomowa, będzie dawała 10-20 razy więcej energii. Po nich z biegiem lat powstanie liczny szereg nowych, wielkich siłowni, a nowoczesne, dalekosiećne linie elektryczne utworzą gigantyczną sieć wysokiego napięcia.

Dzisiejsze metody otrzymywania energii atomowej są jeszcze bardzo niedokładne, nieporadne i zawile. Po okresie odkrycia i opowiadania energii atomowej przyjdzie w bieżącym dziesięcioleciu okres doskonalenia jej w celu wykorzystania. Obok elektrowni wodnych i ciepłych powstaną elektrownie wykorzystujące promienie słoneczne, przypływy i odpływ morza, prądy w oceanach, energia wiatru, będzie brakowało ludzkości energii dla produkcji dóbr potrzebnych do życia.

Prawa wszechświata, zarówno w zakresie zjawisk wielkich, jak i małych, tworzących świat, będąc astronomicznych nad powstaniem planet, wypływały bezpośrednio korzyści dla analizy geologicznej, gleboznawstwa, fizyki, chemii i mineralogii. Do niedawna jeszcze górnicy drążyli skorupę ziemską, na ślepo, jak krety. Teraz, w świetle ugruntowanych teorii, wiedza w krajach kapitalistycznych konkurująca ze sobą nawzajem koncerny górnicze i naftowe pościgały jeszcze cenniejsze przez rzutec

W związku z tym Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia zmienić z dniem 1 listopada 1955 r. dotychczasową zasadę ustalania podstawy wymiaru ekwidacji członkowskiej w sposób następujący: wysokość składki członkowskiej ustala się na podstawie całego zarobku pracownika — zmniejszonego o wysokość potrąconego podatku od wynagrodzeń.

W związku z tym Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia zmienić z dniem 1 listopada 1955 r. dotychczasową zasadę ustalania podstawy wymiaru ekwidacji członkowskiej w sposób następujący: wysokość składki członkowskiej ustala się na podstawie całego zarobku pracownika — zmniejszonego o wysokość potrąconego podatku od wynagrodzeń.

W związku z tym Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia zmienić z dniem 1 listopada 1955 r. dotychczasową zasadę ustalania podstawy wymiaru ekwidacji członkowskiej w sposób następujący: wysokość składki członkowskiej ustala się na podstawie całego zarobku pracownika — zmniejszonego o wysokość potrąconego podatku od wynagrodzeń.

W związku z tym Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia zmienić z dniem 1 listopada 1955 r. dotychczasową zasadę ustalania podstawy wymiaru ekwidacji członkowskiej w sposób następujący: wysokość składki członkowskiej ustala się na podstawie całego zarobku pracownika — zmniejszonego o wysokość potrąconego podatku od wynagrodzeń.

W związku z tym Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia zmienić z dniem 1 listopada 1955 r. dotychczasową zasadę ustalania podstawy wymiaru ekwidacji członkowskiej w sposób następujący: wysokość składki członkowskiej ustala się na podstawie całego zarobku pracownika — zmniejszonego o wysokość potrąconego podatku od wynagrodzeń.

W związku z tym Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia zmienić z dniem 1 listopada 1955 r. dotychczasową zasadę ustalania podstawy wymiaru ekwidacji członkowskiej w sposób następujący: wysokość składki członkowskiej ustala się na podstawie całego zarobku pracownika — zmniejszonego o wysokość potrąconego podatku od wynagrodzeń.

W związku z tym Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia zmienić z dniem 1 listopada 1955 r. dotychczasową zasadę ustalania podstawy wymiaru ekwidacji członkowskiej w sposób następujący: wysokość składki członkowskiej ustala się na podstawie całego zarobku pracownika — zmniejszonego o wysokość potrąconego podatku od wynagrodzeń.

W związku z tym Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia zmienić z dniem 1 listopada 1955 r. dotychczasową zasadę ustalania podstawy wymiaru ekwidacji członkowskiej w sposób następujący: wysokość składki członkowskiej ustala się na podstawie całego zarobku pracownika — zmniejszonego o wysokość potrąconego podatku od wynagrodzeń.

W związku z tym Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia zmienić z dniem 1 listopada 1955 r. dotychczasową zasadę ustalania podstawy wymiaru ekwidacji członkowskiej w sposób następujący: wysokość składki członkowskiej ustala się na podstawie całego zarobku pracownika — zmniejszonego o wysokość potrąconego podatku od wynagrodzeń.

W związku z tym Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia zmienić z dniem 1 listopada 1955 r. dotychczasową zasadę ustalania podstawy wymiaru ekwidacji członkowskiej w sposób następujący: wysokość składki członkowskiej ustala się na podstawie całego zarobku pracownika — zmniejszonego o wysokość potrąconego podatku od wynagrodzeń.

W związku z tym Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia zmienić z dniem 1 listopada 1955 r. dotychczasową zasadę ustalania podstawy wymiaru ekwidacji członkowskiej w sposób następujący: wysokość składki członkowskiej ustala się na podstawie całego zarobku pracownika — zmniejszonego o wysokość potrąconego podatku od wynagrodzeń.

W związku z tym Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia zmienić z dniem 1 listopada 1955 r. dotychczasową zasadę ustalania podstawy wymiaru ekwidacji członkowskiej w sposób następujący: wysokość składki członkowskiej ustala się na podstawie całego zarobku pracownika — zmniejszonego o wysokość potrąconego podatku od wynagrodzeń.

W związku z tym Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia zmienić z dniem 1 listopada 1955 r. dotychczasową zasadę ustalania podstawy wymiaru ekwidacji członkowskiej w sposób następujący: wysokość składki członkowskiej ustala się na podstawie całego zarobku pracownika — zmniejszonego o wysokość potrąconego podatku od wynagrodzeń.

W związku z tym Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia zmienić z dniem 1 listopada 1955 r. dotychczasową zasadę ustalania podstawy wymiaru ekwidacji członkowskiej w sposób następujący: wysokość składki członkowskiej ustala się na podstawie całego zarobku pracownika — zmniejszonego o wysokość potrąconego podatku od wynagrodzeń.

W związku z tym Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia zmienić z dniem 1 listopada 1955 r. dotychczasową zasadę ustalania podstawy wymiaru ekwidacji członkowskiej w sposób następujący: wysokość składki członkowskiej ustala się na podstawie całego zarobku pracownika — zmniejszonego o wysokość potrąconego podatku od wynagrodzeń.</

Coś dla smakoszy



Soczysty indyk w galarecie, apetycznie przybrany śliwkami, gęś nadziewana, reprezentacyjna rolada z boczku i wiele innych garmatnych przysmaków ku si przechodniów, mijających okna wystawowe restauracji „Storodąńska” przy ul. Długiej w Gdańsku.

W restauracji tej został otwarty w ubiegłą sobotę wielki kiermasz wyrobów garmatnych. Wszelkie wyroby na kiermasz wykonała Centralna Garmatnia GZG w Nowym Porcie pod kierownictwem ob. Adolfa Kosiaka i zastępcę szefa kuchni ob. Kowalskiego.

Co zademontrowano na kiermaszu? Przede wszystkim śledzie w różnych odmianach, a więc: po japońsku w śmietanie, w oleju, marynowane, rolmopsy, sałatki śledziowe itp. Z dodatkiem różnego gatunku paszteciki: drożdżowe, francuskie, półfrancuskie. Bardzo skąpy jest wybór ryb — ogranicza się tylko do szczupaka faszzerowanego, dorsza po grecku, sandacza w galarecie, galaretki z węgorza. Jak na Gdańsk, to trochę za mało. Organizatorzy kiermaszu stwierdzają jednak, że z zapotrzebowaniem na ryby ma już duże trudności. Na przykład karp pokazuje się na rynku raz do roku. Dlatego tak się dzieje, może nam tylko odpowiedzieć Centrala Rybna.

Nowinki futrzarskie

Zima za pasem. Coraz częściej myślimy o ciepłym ubraniu. Z pewnością coś zainteresuje czytelników nowości futrzarskie, jakie uka-

Szczęśliwcy

Nareszcie ustalona została tożsamość szczęśliwców, którzy wygrali główne nagrody na ostatniej loterii LPZ. Są nimi: Janina Kubiak z Wrzeszcza — wygrała motor, Jerzy Snarski z Oliwy — radio „Syrena”, A. Jędraszko z Chyloni — adapter francuski, St. Mieszalska z Gdyni — zegarek „Rodania”, Teresa Solecka z Sopotu — zegarek „Tytus”, St. Sawiński z Wrzeszcza — aparat fotograficzny itp.

Ob. J. Kubiak, która wygrała motocykl, jest absolwentką kursu motorowego LPZ, toteż wygrała stanowi w tym wypadku piękna i użyteczną niespodziankę.

Dokąd dziś pójdziemy?

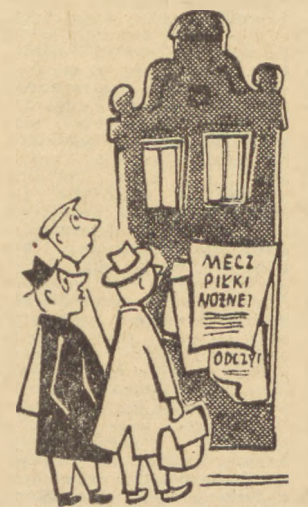
Teatr Wielki w Gdańsku — „Kłopot z mężczyzną”, w MDK we Wrzeszczu, ul. Wajdeloty, godz. 19.30.
Teatr Dramatyczny w Gdyni — „Maturzyści”, godz. 19.
Teatr Kameralny w Sopocie — „Współwinni”, godz. 19.

Kina

GDANSK — „Leningrad” — „Szerszeń”, od lat 12, godz. 14, 16, 18, 20, „Kameralne”, „Rezerwowy gracz” — od lat 7, godz. 15.30 i 19.30, „Milionerzy z Tangier”, od lat 7, godz. 17.30, „Bajka” we Wrzeszczu — „Noc w Wenecji”, od lat 14, godz. 14, 16, 18 i 20, „ZMP-owicz” we Wrzeszczu — „Sol z ziemi”, od lat 12, godz. 15, 17, 19, „Delfin” w Oliwie — „Dzień bez kłamstwa”, od lat 13, godz. 14, 16, 18 i 20, „Maja” w Nowym Porcie — „Księża nad rzeką”, od lat 16, godz. 18 i 20.

GDYNIA — „Warszawa” — „Pieniężniacy”, od lat 18, godz. 14, 16, 18 i 20, „Atlantic”, „Ogień w kniei”, od lat 7, godz. 14, 16, 18, 20, „Gopiana” — „Miłość na wiraz”, od lat 7, godz. 14, 16, 18 i 20, „Promień” w Chyloni — „Tajemniczy wrak”, od lat 12, godz. 15, 17, 19, „Neptun” w Orlewie — „Zwiadowcy”, od lat 14, godz. 16, 18 i 20, „Aurora” w Rumli — „Neapolitańczyk w Me dionanie”, od lat 14.

SOPOT — „Baltyk” — „Skąd my się znamy”, od lat 12, godz. 13.15, 15.30, 17.30 i o 19.30 seans filmowy z występami artystów „Polonia” — „Trzy starty”, od lat 7, godz. 14, 16, 18 i 20.



Czyżby Prezydium MRN w

Dla czego pacjenci czekają tygodniami na elektrokardiogramy

Powszechną bolączką wieksości pacjentów, posiadających skierowania na prześwietlenia rentgenowskie lub badania serca przy pomocy elektrokardiografów, jest to, że muszą oni długo czekać na zrealizowanie tych skierowań. Dzieje się tak dlatego, ponieważ w każdej niemal przychodni lekarskiej znaczna część aparatów elektromedycznych jest unieruchomiona, a do pozostałych tworzą się kolejki, w których miejsca trzeba zamawiać nierzadko na tydzień i dłużej wcześniej.

Kto jest odpowiedzialny za stan techniczny aparatury elektromedycznej? Pieczę nad aparaturą rentgenowską, elektrokardiografami i innym sprzętem elektromedycznym, znajdującym się w placówkach służby zdrowia na terenie woj. gdańskiego, powierzone Bazie Konserwatorskiej Centralnych Warsztatów Naprawy i Konserwacji Sprzętu Medycznego, posiadającej swą siedzibę we Wrzeszczu.

Głównym zadaniem tej bazy jest naprawa i konserwacja sprzętu medycznego. W marcu br. zaplanowano pomieszczenie przy ul. Marchlewskiego 5, zajmowane dotychczas przez międzysekolną poradnię lekarską. Ta ostatnia miała być przeniesiona do lokalu zwolnionego przez Po gotowie Ratunkowe, 19 kwietnia br. baza otrzymała nawet przydział na lokal przy ul. Marchlewskiego i zdawało się, że sprawa zostanie wreszcie rozwiązana. I tym razem jednak starania spełniły się na niczym, bo poradnia lekarska nie może przenieść się do dawnego budynku po gotowie, ponieważ pomieszczenie to przeznaczone jest na inne cele.

Rezultat jest taki, że baza w dalszym ciągu boryka się z trudnościami lokalowymi, a ok. 100 aparatów elektro-

medycznych (z całego województwa) czeka na gruntowny remont. Ostatnio zdarzało się, że w wypadkach szczególnie pilnych aparaty — celem dokonania naprawy — transportowano się aż do Bydgoszczy.

Wydaje się, że czas zakończyć sprawę w myśli decyzji władzy kwaterunkowej z kwietnia br. Trzeba udostępnić bieżąco konserwatorski lokal przy ul. Marchlewskiego 5 i w ten sposób umożliwić tej placówce normalne funkcjonowanie. Wpłyne to radykalnie na podniesienie sprawności działania placówek służby zdrowia w całym województwie, na co z niecierpliwością oczekują ich pacjenci.

A. P.

Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych (gołotki zimno), uzyskano szereg dobrych wyników. Zawodnik (Bud.) 53,2, 2) Białecki (Bud.) 54,3, 1.500 m 1) Musiał (AZS) 4:07,4, 2) Gola (Bud.) 4:07,8, 3) Garkowski (AZS) 4:15,3, 4) Kondo (AZS) 4:15,3, 5) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 6) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 7) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 8) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 9) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 10) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 11) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 12) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 13) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 14) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 15) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 16) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 17) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 18) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 19) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 20) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 21) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 22) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 23) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 24) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 25) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 26) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 27) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 28) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 29) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 30) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 31) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 32) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 33) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 34) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 35) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 36) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 37) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 38) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 39) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 40) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 41) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 42) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 43) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 44) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 45) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 46) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 47) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 48) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 49) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 50) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 51) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 52) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 53) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 54) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 55) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 56) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 57) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 58) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 59) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 60) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 61) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 62) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 63) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 64) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 65) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 66) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 67) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 68) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 69) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 70) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 71) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 72) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 73) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 74) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 75) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 76) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 77) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 78) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 79) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 80) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 81) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 82) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 83) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 84) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 85) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 86) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 87) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 88) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 89) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 90) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 91) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 92) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 93) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 94) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 95) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 96) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 97) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 98) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 99) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 100) Jęgorow (AZS) 4:15,3.

Gdyńskie komitety rejonowe dla Warszawy

Komitety rejonowy nr 4 w Gdyni wpłacił w tym roku na SFOS 16.410 zł, komitet rejonowy nr 3 — 15.500, a komitet nr 7 — 6.824 zł. Ogółem komitety rejonowe w Gdyni przekazały na odbudowę Warszawy 63.339 zł.

Wiele jednak komitetów, jak nr nr. 5, 6, 11, 12 i 13 nie wpłaciło dotąd ani złotówki na ten cel. A do końca roku pozostały zaledwie dwa miesiące.

KRONIKA DNIA

Zmiana godzin otwarcia PDT w Gdyni

Począwszy od 2 listopada br. Powszechny Dom Towarowy w Gdyni czynny będzie codziennie, oprócz niedziel i świąt, w godzinach od 10 do 19 bez przerwy. Zmiana godzin w handlu została wprowadzona dla ułatwienia zakupów w godzinach obiadowych dla dojeżdżających z okolic Gdyni.

Uwaga kolporterzy

Akcja lańcuchowej zbiórki na SFOS zaczyna coraz szersze krąg. Ostatnio przystąpił do niej ob. Jan Czuchra, kolporter przy Gdańskim Biurze Sprzedaży Żelaza i Metali, wpłacając na SFOS 15 zł. Zobowiązał się na również wpłacić na SFOS miesięcznie 5 zł do września przyszłego roku. Właściciel Ob. Czechowski wzywa kolporterów zakładowych do podjęcia podobnego zobowiązania i przyłączenia do współzawodnictwa.

Powstają nowe zespoły baletu dziecięcego

Zakładowy Dom Kultury przy Zarządzie Portu Gdynia (ul. Polna 32), dysponując nową, specjalnie urządzonej salą baletową, organizuje dwa zespoły baletu dziecięcego. Zależało się o niego dzieci w wieku 7 — 9 oraz 10 — 12 lat. Nauka baletu jest bezpłatna i odbywać się będzie dwa razy w tygodniu w godzinach popołudniowych. Przystępność w przyjęciu mają dzieci i pracownicy Zarządu Portu. Ponadto przyjmowane są zgłoszenia do specjalnego chóru żeńskiego.

Dyskusja w klubie SDP nad zabudową Głównego Miasta

W środę 2 listopada o godz. 16 w klubie Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich przy Targu Drzewnym w Gdańsku odbędzie się dyskusja nad dalszą zabudową Głównego Miasta w Gdańsku.

SARP i SDP, które są organizatorami tej nard, zapraszają przedstawicieli wszystkich zainteresowanych instytucji oraz osoby, pragnące wziąć udział w dyskusji.

Radio

Na wtorek, dnia 1 listopada Program II na falę 230,1 m 730 — Dziennik poranny, 8.15 — Dziennik, 8.25 — Przegląd prasy, 8.30 — Utwory organowe Bacha, 9.00 — Szóstka dni w Tatrach — wspomnienia Chałubińskiego, 9.20 — Melodie lud. 9.40 — Dla dzieci słuch. H. Januszewskiej „Jak leśne licho ratowało misia” — cz. II, 10.30 — Piosenka i muzyka, 11.00 — „Piosenki z Doliny Martwych” — Międzyzdrzeckiego, 12.04 — Poranek symfoniczny muzyki niemieckiej, 13.00 — Dyskusja o muzyce ludzkiej i porozumiewaniu się zwierząt, 13.30 — Koncert ork. Józefki, 14.20 — „Ostatnia wieczera” — opow. H. Fasta 14.40 — Śpiewa M. Anderson, 15.00 — Koncert Chopinowski, 15.30 — Z życia Zł. Radzieckiego, 16.00 — Muzyka dla wszystkich, 17.00 — Wied. 17.05 — Felieton aktualny, 17.15 — Koncert ork. PR, 18.05 — Muzyka dawna, 18.25 — Muzyka rozrywkowa, 19.05 — „Na kosowym polu” — ballada serbska, 20.00 — Ułubione melodie i piosenki, 20.25 — Audycja literacka, 20.55 — Muzyka kameralna Schuberta, 21.30 — Dziennik wieczorny, 22.00 — Oratorium „Aleksander Matrosow” — S. Rokina, 22.36 — Melodie na dobrano.

Program Wybrzeża, 10.00 — Opowiadanie Herberta Zbigniewa pt. „Gorki piatek rózny”, 10.15 — Muzyka, 11.00 — Koncert z życia Zł. Radzieckiego, 11.40 — I część opowiadania Mirosława Truhana „Wojna Adama Sulisza”, 19.30 — II część opow. Mirosława Truhana pt. „Wojna Adama Sulisza”, 21.30 — Serwis CZRM dla rybaków i muzyka.

GŁOS SPORTOWY

Lekkoatleci walczą o mistrzostwo Wybrzeża

Na stadionie ZS Budowlani we Wrzeszczu odbyły się zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Ligi Gdańskiej, w ramach których spotkały się zespoły: Kolejarza, Budowlanych, Sparty i AZS.

Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych (gołotki zimno), uzyskano szereg dobrych wyników. Zawodnik (Bud.) 53,2, 2) Białecki (Bud.) 54,3, 1.500 m 1) Musiał (AZS) 4:07,4, 2) Gola (Bud.) 4:07,8, 3) Garkowski (AZS) 4:15,3, 4) Kondo (AZS) 4:15,3, 5) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 6) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 7) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 8) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 9) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 10) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 11) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 12) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 13) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 14) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 15) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 16) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 17) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 18) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 19) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 20) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 21) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 22) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 23) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 24) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 25) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 26) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 27) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 28) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 29) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 30) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 31) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 32) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 33) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 34) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 35) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 36) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 37) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 38) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 39) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 40) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 41) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 42) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 43) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 44) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 45) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 46) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 47) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 48) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 49) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 50) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 51) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 52) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 53) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 54) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 55) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 56) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 57) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 58) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 59) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 60) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 61) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 62) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 63) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 64) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 65) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 66) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 67) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 68) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 69) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 70) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 71) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 72) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 73) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 74) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 75) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 76) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 77) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 78) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 79) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 80) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 81) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 82) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 83) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 84) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 85) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 86) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 87) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 88) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 89) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 90) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 91) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 92) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 93) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 94) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 95) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 96) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 97) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 98) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 99) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 100) Jęgorow (AZS) 4:15,3.

Wyniki techniczne — MEZCZYŹNI: 100 m 1) Kropidowski (Sp) 11,2, 2) Jęgorow (AZS) 11,5, 400 m 1) Tomaszewski (Bud) 53,2, 2) Białecki (Bud.) 54,3, 1.500 m 1) Musiał (AZS) 4:07,4, 2) Gola (Bud.) 4:07,8, 3) Garkowski (AZS) 4:15,3, 4) Kondo (AZS) 4:15,3, 5) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 6) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 7) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 8) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 9) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 10) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 11) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 12) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 13) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 14) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 15) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 16) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 17) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 18) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 19) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 20) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 21) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 22) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 23) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 24) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 25) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 26) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 27) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 28) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 29) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 30) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 31) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 32) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 33) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 34) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 35) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 36) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 37) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 38) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 39) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 40) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 41) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 42) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 43) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 44) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 45) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 46) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 47) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 48) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 49) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 50) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 51) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 52) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 53) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 54) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 55) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 56) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 57) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 58) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 59) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 60) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 61) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 62) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 63) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 64) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 65) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 66) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 67) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 68) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 69) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 70) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 71) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 72) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 73) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 74) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 75) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 76) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 77) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 78) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 79) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 80) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 81) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 82) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 83) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 84) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 85) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 86) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 87) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 88) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 89) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 90) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 91) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 92) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 93) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 94) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 95) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 96) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 97) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 98) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 99) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 100) Jęgorow (AZS) 4:15,3.

Kobiet: 80 m płotki 1) Jęgorow (AZS) 13,1, 2) Sialek 12,5, 100 m 1) Lawicki (Bud.) 14,6, 2) Pestka (Sp.) 13,3, 400 m 1) Pestka (Sp.) 1:01,2, 2) Karłowicz (AZS) 1:05,4, 800 m 1) Jęgorow (AZS) 2:15,3, 2) Karłowicz (AZS) 2:15,3, 1.500 m 1) Jęgorow (AZS) 4:15,3, 2) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 3) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 4) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 5) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 6) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 7) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 8) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 9) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 10) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 11) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 12) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 13) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 14) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 15) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 16) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 17) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 18) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 19) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 20) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 21) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 22) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 23) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 24) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 25) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 26) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 27) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 28) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 29) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 30) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 31) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 32) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 33) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 34) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 35) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 36) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 37) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 38) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 39) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 40) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 41) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 42) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 43) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 44) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 45) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 46) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 47) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 48) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 49) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 50) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 51) Karłowicz (AZS) 4:15,3, 52